

## **JUBILEUSZ 2014**

*450 lat od przybycia pierwszych jezuitów do Polski  
200 lat od wskrzeszenia Towarzystwa Jezusowego*

---

**11 marca 2014 r.**

**1. Ze źródeł naszej duchowości:** Każdy jezuita „(...) niech sobie (...) w duchu uświadomi, że jest częścią Towarzystwa, które (ma się) przyczyniać do obrony i rozszerzenia wiary i postępu dusz w życiu i nauce chrześcijańskiej przez publiczne głoszenie, wykłady i inne rodzaje posługiwania Słowu Bożemu oraz przez Ćwiczenia duchowe, nauczanie dzieci i ludzi prostych chrześcijańskiej wiary, przez niesienie pociechy duchowej wiernym podczas spowiedzi i podczas udzielania innych sakramentów. Niech się ponadto okaże przydatnym do pojednania zwaśnionych, do niesienia pomocy tym, którzy się znajdują w więzieniach lub szpitalach, i do pełnienia innych uczynków miłosierdzia zależnie od tego, co się okaże bardziej odpowiednie dla chwały Bożej i wspólnego dobra, *i to całkowicie bezinteresownie, nie przyjmując żadnej zapłaty za swoją pracę przy wykonywaniu wyżej wymienionych dzieł*” (Form. Inst. Jul. III w: Konst. & NU, s. 29.).

**2. Refleksja:** Przygotowanie do każdego świąt, każdego jubileuszu, powinno być poprzedzone refleksją nad własną tożsamością, gdyż wtedy głębsze jest przeżycie tego, co się świętuje. Nie chodzi tu tylko o jakość historycznej tradycji, ale o wierność Duchowi, który daje Życie. To Duch Święty natchnął pierwszych jezuitów do reformy osobistego życia i zakorzenienia nowej wspólnoty w życiu Kościoła, tak bardzo potrzebującego reformy w przeoranej kryzysami Europie.

Nasze czasy bardzo przypominają epokę św. Ignacego. Nam jednak jest o wiele łatwiej, gdyż możemy korzystać z olbrzymiego dziedzictwa naszych duchowych Ojców, o ile będziemy podążać ich duchowym szlakiem, a jest to przede wszystkim szlak nawrócenia, odważnego stawania w prawdzie wobec popełnianych błędów, uczciwego naprawiania ich, by nasz apostołat był jak najmniej skażony naszymi grzechami. Jeśli będziemy Jezusowi, przyjdą i do nas ludzie Chrystusa; jeśli będziemy światowi, przyjdzie do nas świat, z całą jego przewrotnością, okrucieństwem i pychą. Nasz papież Franciszek tak modlił się ostatnio o powołania: „Panie, przyślij nam zakonnice, przyślij nam księży, broń ich przed bałwochwalstwem, przed uwielbieniem próżności, pychy, władzy, pieniędzy”.

Warto więc postawić sobie pytania: Jaka jest moja tożsamość jezuicka? Jakie jest moje podejście do szerzenia wiary i nauki katolickiej? Jakie uczucia wzbudzają we mnie gorliwi kaznodzieje i wykładowcy posługujący Słowu Bożemu i autentycznej Prawdzie? A co z moimi Ćwiczeniami duchowymi, szczególnie z tymi najprostszymi: rachunkiem sumienia i wypełnieniem postanowień poprawy? Czy jest w moim sercu, wspólnocie miejsce dla dzieci i ludzi prostych, choćby dla „moherów” tak wyszydzanych przez świat? Czy odwiedzam chorych, szczególnie zakonnych współbraci? Gdzie można usłyszeć moje słowa – czy w światowych mediach, w inspirowanych nimi rozmowach napełnionych relatywizmem – czy w posłudze skromnego, pokornego, uczciwego i biednego zakonnika? A jak wygląda moje przełożenie, ministerstwo itp. – czy o takiego zakonnika modli się papież Franciszek?

**Towarzystwo Jezusowe**  
Prowincja Polski Południowej ♦ Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka

---

**3. Modlitwa:** *Modlitwa o wewnętrzną wolność*

Błagam Cię, Boże, abyś zabrał wszystko, co oddziela mnie od Ciebie, i Ciebie ode mnie. Zabierz wszystko, co czyni mnie niegodnym Twego wejrzenia, panowania, skarcenia, Twoich słów i rozmowy, Twojej łaskawości i miłości. Odrzuć ode mnie wszelkie zło, które przeszkadza mi widzieć, słyszeć, smakować, dotykać i rozkoszować się Tobą; lękać się i myśleć o Tobie; poznawać, ufać, kochać i posiadać Ciebie; być świadomym Twojej obecności, tak bardzo, jak to jest możliwe, cieszyć się Tobą. To wszystko, o co proszę dla siebie i usilnie pragnę otrzymać od Ciebie. Amen.

(św. Piotr Faber SJ)

